№ 49. Piątek 28. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina *Horodyszcze* w obwodzie brzeżańskim obowiązała się dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić na umieszczenie szkoły i pomieszkanie nauczyciela stosowny budynek z użyciem budulcu, który ofiarował bezpłatnie Najprzew. Arcybiskup rzym. kat. imx. Franciszek Xawery Wierzchlejski; sprawiać potrzebne porządki szkolne i równie jak sam budynek utrzymywać zawsze w dobrym stanie; czuwać nad ochędóstwem szkoły; na opał szkoły dostarczać rocznie 8 kóp 38 snopów słomy okłociastej, a w braku tej, innej na opał przydatnej słomy, i płacić nauczycielowi rocznie 79 zł. 80 c. w. a. gotówka, a w ziarnie dodawać 32 niż. austr mierzyc i 8 miarek twardego zboża, a mianowicie żyta, jęczmienia i hreczki w równych częściach.

Ponieważ każdy nauczyciel ma zarazem pełnić także służbę diaka, zapewniła mu gmina oprócz powyższej dotacyi także połączone z tą służbą niestałe wynagrodzenie.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił gr. kat. kapelan miejscowy imx. Sochocki na czas swego urzędowania kapłańskiego w Horodyszczach roczny dodatek po dwie niż. austr. mierzyc żyta, jęczmienia i hreczki w ziarnie, a dzierżawca wsi Horodyszcz W. Stanisław Czarnozyński na czas swojej dzierżawy roczną kwotę 4 zł. 20 c. wal. austr.

Udowodniona temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Telegramy.

Raguza, 23. lutego. Turecki parowiec z posyłką pieniężna dla Derwisza Baszy zawinął do Poglicy. Słychać, że Vukalovich pojednał się z księciem Czarnogóry i ma zająć napowrót swoje stanowisko.

Przegląd polityczny.

Lwów, 28. lutego. Na posiedzeniu izby panów z dn. 25. b. m. nastąpiło trzecie odczytanie ustawy drukowej, która przyjętą została. Następnie Jego Exc. p. minister stanu udzielił odpowiedź na interpelacyę barona Hartig, którą w właściwej rubryce zamieścimy.

W izbie niższej Jego Exc. p. minister skarbu złożył projekt do prawa o opodatkowaniu wódki, przy wprowadzaniu jej do miast zamkniętych; poczem prezes zawiadomił izbę o śmierci członka jej, br. Pillersdorfa, którego pamięci dep. Tinti i dep. Wieser rzewne słowa żalu poświęcili. Izba zaś na znak żałoby posiedzenie natychmiast zamknęła i takowe do następnego piątku odroczyła.

Jego król. Wysokość książę Walii w przejeździe na Wschód odwiedził Polę i Grawozę w Istryi, zajmując się tamże oglądaniem starożytnych historycznych zabytków.

Wiadomości dzisiejsze pocztą z Wiednia nadeszłe, donoszą o nagłej słabości Jego Exc. arcypodkomorzego hr. Lanckorońskiego.

Wspomnieliśmy w wczorajszym przeglądzie naszym o mowie księcia Napoleona w senacie francuskim, poruszyła ona wszystkie prawie dzienniki, i wszystkie niemal zgodnie powstają na nieumiarkowanie i gwałtowność księcia. Wtórował mu jedynie senator Pietri, były prefekt policyi, którego rewolucyjne pojęcia powszechne wywołały oburzenie. — Proponowana dotacya jenerała Montauban, hr. Pelikao, sprowadziła niespodziewaną scisyę, między ciałem prawodawczem a rządem cesarskim, czyli raczej Cesarzem samym, autorem projektu dotacyi. Kiedy bowiem ciało prawodawcze przyjmowało dotąd wszystkie propozycye rządowe z największa uległością, nagle pod względem dotacyi objawiła się w niem tak gwałtowna opozycya, iż według wszelkiego podobieństwa do prawdy projekt rządowy odrzucony zostanie. Wypadek zaś ten tem jest drażliwszy, że jenerał Montauban, widząc niechętne przyjęcie projektu dotacyi, udał się do Cesarza z prośbą cofnięcia onego. Cesarz jednak prośby tej nie przyjął, oświadczając w swej odpowiedzi, iż obstaje przy chęci uczczenia zasług jenerała. Odrzucenie dotacyi sprowadzić może rozwiązanie ciała prawodawczego po ukończeniu, a może jeszcze i w ciągu obecnego posiedzenia. Trudno pojąć przyczynę tak gwałtownej niechęci ku proponowanej dotacyi.

Doszedł nas już projekt do adresu ciała prawodawczego, który w właściwej rubryce zamieścimy.

W Anglii składki na pomnik dla księcia Alberta wyniosły przeszło 35.000 funtów szterlingów. Stosownie do życzenia Królowy postawiony być ma zmarłemu obelisk w Hyde Park z stosownemi napisami. — Rozprawy w obu izbach parlamentu nie obudziły dotąd powszechniejszego zajęcia, toczą się bowiem jedynie w sprawach wewnętrznych, krajowych. W izbie niższej jeden z członków zażądał wykazu okrętów angielskich, które szczęśliwie przebiły się przez blokadę amerykańska, i tych, które schwytane i skondemnowane zostały, na co jednak ministrowie odpowiedzieli, iż rząd wykazów takowych nie posiada i posiadać nie może, nie wdając się w rezultaty przedsiębiorstw prywatnych osób.

Izba deputowanych w Turynie odrzuciła projekt do prawa o zaprowadzeniu sądów przysięgłych w sprawach drukowych. O zamierzonej podróży Króla Wiktora Emanuela do Neapolu zupełnie teraz ucichło.

Pomimo spodziewanego spiesznego ukończenia walki z powstańcami w Bosnii i Hercegowinie, rząd turecki nie przestaje zasilać Omera Baszy znacznemi sukursami w wojsku i pieniądzach, kilka parowców odpłynęło ze Stambułu z wojskiem i amunicyą na swych pokładach.

W Szwecyi rząd zamyśla proponować zupełną reformę dotychczasowej reprezentacyi narodowej. Cztery stany: szlachty, duchowieństwa, mieszczan i chłopów, które ją dotąd składają, mają być zniesione i reprezentacya powstać z powszechnych wyborów. Byłby to zupełny rozbrat z dziejowem ukonstytuowaniem się władzy prawodawczej w Szwecyi.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie izby panów z 25. lutego.)

Wiedeń. Pan minister Schmerling odpowiada na interpelacye hr. Hartiga. Treść odpowiedzi jutro zamieścimy.

Prawo drukowe po trzecim odczytaniu przyjęte zostało.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 25. lutego.)

Prezes: Dr. Hein. — Na ławicy ministeryalnej zajęli miejsca pp.: Schmerling, Mecsery, Plener, Lasser i naczelnik sekcyjny Rizy.

P. minister skarbu Plener zabrał głos w słowach następujących: Zgadza się to z systemem prawodawstwa co do podatku konsumcyjnego, iż przedmioty tegoż podatkowi ulegające, podlegają wyższej opłacie w miastach zamkniętych jak za ich obrębem. Jako miasta zamknięte uważane zaś są pod tym względem jedynie miasta stołeczne krajów koronnych, o których przypuścić można, iż z powodu większej zamożności, wyżej posuniętego rozwoju materyalnego i obrotów handlowych, większą siłę podatkową posiadają, a zatem wyższemu opodatkowaniu ulegać mogą.

Przy produkcyi trunków podatkowi ulegających, a mianowicie przy produkcyi piwa, wyższe opodatkowanie wykonywa się w ten sposób, iż do podatku przy produkcyi po za obrębem miast wymierzonego, przy wprowadzaniu trunku do miast zamkniętych, takowy podlega opłacie dodatkowej; rozumie się zaś samo przez się, iż podatek na produkcyę w mieście nałożony o tyle jest wyższy jak podatek po za miastem. Jeżeli zaś przedmiot w mieście zamkniętem produkowany z tegoż wyprowadzanym zostanie, na ten czas następuje stosowny zwrot nadwyżki opłaconego podatku. Zasada ta jednak w ten czas tylko przeprowadzoną być może, jeżeli podatek cięży na jednym i tym samym przedmiocie produkowanym i do miast zamkniętych wprowadzanym, to jest jeżeli opłata ma za podstawę jedne i tę samą jednostkę podatkową.

Przy zaprowadzeniu podatku konsumcyjnego na wódkę w roku 1829, ulegał podatkowi temu gotowy już produkt, dla tego też przy wprowadzaniu wódki do miast zamkniętych, ulegała ona wyższej opłacie jak po wsiach i miastach pomniejszych.

Gdy jednak w roku 1835 podatek na wódkę z ilości przedanej na ilość produkowaną przeniesiony został, a nawet i tu nie sięgał bezpośredniej produkcyi, lecz tylko zacier do produkcyi służący, to ze względu na tak zmienioną podstawę podatku, musiano odstąpić od powszechnej zasady i ustanowić tę samę stopę podatku przy produkcyi w miastach zamkniętych, jaka i po za ich obrębem ustanowioną została. Bo nakładając wyższy podatek na wódkę wewnątrz miast zamkniętych produkowaną, trzeba było zarazem ustanowić odpowiednią dopłatę przy wprowadzaniu wódki ze wsi i miasteczek; to jednak było niemożebne z powodu, iż z ilości wódki gotowej można tylko przypuszczać z domniemania pewną ilość zacieru a zatem i wysokość już opłaconego podatku, podobne zaś domniemanie było niewystarczającem dla zaprowadzenia w miastach zamkniętych właściwej dopłaty, bo dopłata za wysoka faworyzowałaby produkcyę wśród miast zamkniętych z uszczerbkiem produkcyi po za ich obrębem, dopłata zaś za niska byłaby uszczerbkiem dla produkcyi miejskiej a zarazem i uszczerbkiem dla skarbu publicznego.

Spirytus wódki czyli tak zwana okowita jest zresztą przedmiotem wielkich obrotów handlowych; nie chcąc utrudniać takowych producentom, wypadałoby zwracać dopłatę przy wprowadzeniu jej z miast zamkniętych, co znowu słaby się musiało powodem

wielu niedogodności. Z tych więc względów administracya skarbowa zmuszoną się widziała do wyrzeczenia się pewnego wpływu i do odstąpienia zarazem od przyjętej zasady wyższego opodatkowania trunków w miastach zamkniętych. — —

Niedokładność podatku na zacierze ciężącego spowodowała administracyę skarbową do opuszczenia tego sposobu podatkowania i do zaprowadzenia w jego zastępstwie jedynie słusznego i rozumnego podatku na gotowy już produkt; w którym to celu projekt do prawa wys. izbie złożony już został.

Skoro tylko zasada opodatkowania gotowego produktu przyjętą zostanie, to zniknie wszelka trudność poddania wódki wyższej opłacie przy wprowadzaniu do miast zamkniętych i ustać może fawor, jakiego dotąd wódka używała. Bo ponieważ podatek od wódki pobierany będzie w przyszłości od wiadra i stopnia alkoholometru, tu nie będzie już żadnej trudności w oznaczeniu dopłaty przy produkcyi w miastach zamkniętych lub wprowadzeniu do nich, równie jak i z łatwością oznaczyć będzie można zwrót dopłaty przy wyprowadzeniu wódki z miast zamkniętych. W końcu zaś nie można tego zamilczeć, iż przy obecnej sytuacyi skarbu publicznego, zrzeczenie się wpływu, który sam się nastręcza, nie byłoby na swoim miejscu.

Do tego co tu wyłożyłem, dodać jeszcze muszę następujące wyjaśnienia odnoszące się do szczegółowych oznaczeń projektu do prawa:

a) różnica stopy podatkowej za wódkę i okowitę ma się do zwykłego podatku jak 5.6:3, w Wiedniu zaś jak 2.5:6.3, w innych miastach zamkniętych, jest zatem mniejsza jak przy podatku na piwo i nie ulega tylu stopniowaniom przy różnem ugrupowaniu miast zamkniętych;

b) Rum, arak, esencya ponczowa i likiery są przedmiotami zbytkowemi, i daleko większą mają wartość jak wódka a nawet i okowita i spirytus, dla tego też wyższemu ulegają podatkowi. Zwykła różnica podatku nie byłaby dla nich wystarczającą; nadto restytucyę tej różnicy musiano ograniczyć do pewnego minimum, ponieważ ilość alkoholu w nich znajdującego się, nie da się oznaczyć zwykłemi narzędziami; mogłoby się wiec zdarzyć, że skarb publiczny więcejby tytułem dopłaty zwrócił, niżeli tytułem podatku właściwie odebrał.

Te tu są główne podstawy projektu do prawa, który składam na stół wys. izby gwoli postąpienia z nim według przepisów ustawy konstytucyjnej. (Dok. nast.)

(Przejazd księcia Walii.) Jego królewicz. Mość książę Walii przybył 21. zrana yachtem „Osborne" z Poli do Grawozy; ztamtąd robił tego samego dnia wycieczkę do Kattaro, a nad wieczorem powrócił do Grawozy i wyruszył w dalszą podróż na poz dział, poczem książę wysiadł na ląd, zwiedzał starożytne zabytki, kilka fortów i gmachy eraryalne, a wieczorem był w teatrze.

(Wiadomości bieżące.) Stan zdrowia Jego Excelencyi arcypodkomorzego hrabiego Lanckorońskiego, pogorszył się nagle tak, że już wątła była o jego życiu nadzieja. Jednak d. 24. wieczorem polepszył się znowu nieco.

Anglia.

Londyn, 23. lutego. (Pomnik księciu Albertowi.) Co do kształtu pomnika dla księcia Alberta, Królowa wyraziła życzenie, aby to był obelisk z stosownemi rzeźbami na postumencie.

(Posiedzenie parlametu z d. 20. lutego.)

W izbie wyższej O'Donoghue proponuje przedłożyć wykaz okrętów angielskich, które przełamały blokadę portów południowo-amerykańskich, które też z tej przyczyny zniszczone lub zabrane zostały; jakoteż wykaz tych statków angielskich, które z kontrabandą wojenną lub zapasami dla konfederacyi przeznaczonemi przybyły do kolonialnych portów angielskich i tam za przyzwoleniem władz robiły naprawki i zapatrywały się w żywność. Użala się, ze ci poddani angielscy naruszyli proklamacyę królewską o neutralności, i uszli bez kary. Podsekretarz spraw zagranicznych pan Layard odpowiada, że żądanych wykazów przedłożyć nie może, a najprzód, ponieważ rząd nie posiada szczegółów, któreby do nich były potrzebne, a powtóre ponieważ nie jest to jego rzeczą przedkładać krajowi spis wykroczeń przeciw ustawom. Dokumenta, które wkrótce przedłożone będą, wskażą liczbę okrętów, które przełamały blokadę, a może dadzą wyjaśnienie co do ich objętości. Prokurator jeneralny zarzuca panu O'Donoghue nieznajomość prawa, ponieważ rząd nie może mieszać się wcale w sprawy okrętów prywatnych, które łamią blokadę, przewożą kontrabandę wojenną, lub naruszają neutralność. Rząd może wzbronić tylko zaciągania się do służby wojennej za granicą, i zbrojenia okrętów w zamiarach wojennych.

(Posiedzenie parlamentu d. 21. lutego.)

W izbie wyższej lord Trurs pyta, czy na wielkim manewrze ochotników, który ma odbyć się w poniedziałek wielkanocny w okolicy Brighton istotnie lord Clyde dowodzić będzie. Zdaniem jego zaszczyt ten należy oficerowi ochotników lordowi Ranelagh. Hrabia de Gray and Riston odpowiada, że nic jeszcze stanowczo względem ego niepostanowiono, lecz jeźli wielkie zastępy mają wziąć udział w manewrze, najstosowniej aby niemi lord Clyde dowodził. Lord Harding pochwala zamiar rządu.

W izbie niższej pan Haliburton pyta, co się dzieje z traktatami angielsko-amerykańskimi względem obsadzenia San Juan, i czy odnośne dokumenta będą przedłożone. — Lord Palmerston odpowiada, że w myśl umowy między jenerałem Scott a gubernatorem Douglasem obsadzono wyspę małym oddziałem wojska, 100 żołnierzy angielskich i 100 amerykańskich obejmującym. Wojna domowa przerwała układy. Pan Griffith zapytuje o demonstracye włoskie przeciw świeckiej władzy papieża i spodziewa się, że rząd angielski nie wdaje się w tę sprawę jak francuski. Lord Palmerston odpowiada, że istotnie w całych Włoszech a mianowicie w Rzymie lud powstaje przeciw świeckiej władzy papieża, ale sir J. Houdson z własnego popędu, żadnych dotąd kroków nie przedsiębrał, i od rządu wcale do nich upoważniony nie jest.

Na posiedzeniu izby niższej lord Palmerston w odpowiedzi na interpelacyę Griifitha oświadcza, że we Włoszech a mianowicie w Rzymie szczerem jest życzeniem, aby Rzym został stolicą Włoch, i aby świecka władza papieża istnieć przestała. Jednak poseł Angielski nie sprzeciwiał się temu w obec Ricasolego wspólnie z posłem austryackim i pruskim.

Francya.

Paryż, 23. lutego. (Posiedzenie senatu.) Na wczorajszem posiedzeniu senatu zabrali głos pp. Persigny i de la Guerroniére, obadwa dla odparcia osobistych zarzutów p. Ségur. W ogólnej rozprawie nad adresem mówił następnie p. Pietri, tudzież baron Viuant i margrabia Laroche Jaquelin; ostatni dowodami poparł zarzuty prasie rewolucyjnej czynione.

Projekt do adresu ciała prawodawczego poczyna się od słów następujących: „Pokojowe zapewnienia, które nam W. C. Mość udziela napełniają nas radością, ponieważ wszelkie ulepszenia, które W. C. Mość zaprowadzić pragnie, dokonane tylko być mogą współdziałaniem zaufania publicznego, będącego jedynie skutkiem ustalonego pokoju."

Na innem miejscu adres odzywa się w tych słowach:

„W. C. Mość postąpiłeś z rozwagą, uznając Królestwo Włoskie. Francya nie mogła poświęcić tyle krwi swojej i tyle pieniędzy dla narażenia na niebezpieczeństwo politycznego rezultatu zwycięstw swoich."

„Francya jest katolicką i liberalną; pragnie ażeby naczelnik kościoła był czczony i niepodległy. Ale Francya sprzyja zawsze prawdziwej wolności, równie jak moralnemu i materyalnemu postępowi ludów."

Zaspokojenie, [illegible] natrafia na wielkie trudności we Włoszech; ale ufność nasza w prawe zamiary Twoje, Najjaśniejszy Panie, jest bez granic. Dla tego niechaj Cię nie odstraszają Najj. Panie, ani ciągłe odmiany, ani niecierpliwe żądania, bo wola Twoja zdoła pogodzić dwie sprawy, których antagonizm, uczucia i sumienie wszędzie niepokoi."

Gwałtowne sceny i osobiste zaczepki, które się wydarzyły na posiedzeniu senatu z dn. 22. b. m., spowodowały prezesa zwrócić uwagę zgromadzenia na niebezpieczeństwa, jakie podobne zapoznanie godności i powagi sprowadzić mogą. Zabrał potemu głos minister Baroche, dla odparcia zarzutu, jakoby rząd sprzyjał demokratycznej i anarchicznej prasie drukarskiej. Po nim zajął mownicę książę Napoleon dla usprawiedliwienia rządu i zasad społecznych bieżącego wieku. Nie trzeba się dziwić zaczepkom senatorów kontrarewolucyjnych, zaczepki ich przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych hr. Persigny skierowane, pochodzą z instynktu, bo p. Persigny wylanym jest dla Cesarza i wierzy w przyszłość demokracyi. Po gwałtownej obronie prasy rewolucyjnej, odpowiedział mowca historycznem wspomnieniem na zapytanie, jaka być może dążność rządów cesarskich i jakie są warunki ich powstania. Napoleon po powrocie z wyspy Elby wszedł do Tuilleryi wołając: precz z emigrantami, precz ze szlachtą, precz z duchowieństwem. Przy tych słowach powstały krzyki oburzenia w całej sali. Wielu członków przemawiają do mowcy. Prezes zwraca uwagę, że książę Napoleon odświeżył smutne wspomnienia, nie zgadzające się zupełnie z historyczną tradycyą. Wzburzenie w sali wzmaga się i ze wszech stron dają się słyszeć głosy „do porządku!" Książę Napoleon oświadczył, że źle zrozumiany został, mówił bowiem nie precz z duchowieństwem, lecz precz ze zdrajcami (nie *a bas les prêtres*, lecz *a bas les traitres!*) Mowa księcia Napoleona wielki tumult w senacie wywołała, tak iż posiedzenie na kilka minut przerwane zostało. Po rozpoczęciu posiedzenia wystąpił minister Billault z oświadczeniem, że rząd milczeć tu nie może. Winien on zaiste początek swój rewolucyi, lecz zarazem stał się jej kierownikiem i głosicielem. Francya pamiętna na swoją przeszłość, lecz wystrzega się obłędu w przyszłości. Cesarz nie wypiera się pochodzenia swego rewolucyjnego, chce jednak ażeby rewolucya była czystą, prawą, umiarkowaną, wolną od wszelkiej rozpusty. Nie zapomni on nigdy podstaw religijnych i socyalnych, na których się opiera. Minister raz jeszcze radzi umiarkowanie.

Według ostatnich wiadomości z Kochinchiny admirał Bonard zajął Tang-Trin, w pobliżu Bien Hoa. Tang-Trin jest punktem środkowym pięknego kraju obfitującego w tytoń, ryż, kukurydzę i cukier.

Szwajcarya.

Berno, 13. lutego. (Układy paszportowe.) *Zeit* donosi, że rząd pruski zawiadomił radę związkową o swojem przyzwoleniu na wzajemne przepuszczanie poddanych bez paszportów. Rada związkowa przysłała ze swojej strony na życzenie rządu pruskiego, aby sankcyę umowy stanowiła wymiana wzajemnych oświadczeń. W skutek tej umowy Prusy wchodzą w ten sam stosunek z Szwajcaryą jak Belgia, z żadnym zaś innym krajem nie porozumiały się dotąd względem ułatwień w postępowaniu paszportowem. Holandya bez względu na już prawie zawarty traktat względem handlu i kolonii, proponuje Szwajcaryi uwalniać wzajemnie od służby wojskowej i od wszelkich danin wojskowech tych swoich poddanych, którzy się z Holandyi do Szwajcaryi lub z Szwajcaryi do Holandyi przesiedlili. Rada związkowa zawiadamia o tem Kantony i pyta je o zdanie.

Włochy.

(Posiedzenie izby deputowanych. — Wiadomości bieżące.) Izba deputowanych na posiedzeniu z dn. 21. b. m. odrzuciła projekt zaprowadzenia sądów przysięgłych w sprawach drukowych, nim jeszcze w ogólnej procedurze zaprowadzone będą. — Wielu deputowanych żądało, ażeby posiedzenia odroczone były do dnia 15. marca. Dn. 24. b. m. poczna się nad tem rozprawy.

Monsignor Chigi przesłał do Rzymu z Paryża bardzo zaspokajające wiadomości pod względem trwania status quo.

Roczniki rzymskie na rok 1862 umieszczają całe personale administracyi papieskiej w prowincyach przez Piemontanów zabranych. Wszyscy Legaci in partibus znajdują się teraz w Rzymie i pobierają całe swoje pensye.

W miesiącu marcu odbyć się ma konsystorz, na którym Papież kilku biskupów i kardynałów mianować będzie. Jako kandydatów do kapelusza kardynalskiego wymieniają ks. Pentini, będącego prałatem papieskim od 42 lat, i ks. Rizzari, sekretarza kongregacyi biskupów.

Monsignor Higgins, arcybiskup z Nowego Jorku, przybył do Rzymu. Miał on poprzednio odbyć misyę dyplomatyczną do Londynu i Paryża w imieniu prezydenta Lincolna, unii amerykańskiej.

Szwecya.

Sztokholm, 8. lutego. (Projekta reformy.) Jak się dowiaduje z pewnego źródła dziennik *Frihedsvännen*, miał oświadczyć minister sprawiedliwości de Geer, który niedawno objawił komitetowi reformy swój zamiar względem przedłożenia przyszłemu sejmowi projektu reformy, że rząd zaproponuje zniesienie wszystkich podziałów stanowych i prawo głosowania połączone z powszechnemi wyborami. Projekt konferencyi znakomitych mężów szwedzkich i norweskich, którzy mają przygotować reformę szwedzko-norweskiej unii, znalazł w obudwu krajach bardzo pomyślne przyjęcie.

Rosya i Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. lutego. (Złagodzenie stanu wojennego.) *Gazeta warszawska* ogłasza następujące rozporządzenie Namiestnika:

Postanowieniem z mocy najwyższego Jego Cesarsko królewskiej Mości rozkazu, przez p. o. Namiestnika Królestwa w dniu 2. (14.) października 1861 r. wydanem, Królestwo Polskie w stanie wojennym ogłaszającem.

„Naczelnicy wojenni upoważnieni zostali, wszystkie osoby podejrzane. które okazały umysł niespokojny lub poprzednio notowane były w nieporządkach, aresztować i do dalszego wyrzeczenia względem nich Namiestnika, pod aresztem zatrzymać.“

Obecnie JW. p. o. Namiestnika z uwagi, że od czasu ogłoszenia stanu wojennego upłynęło już 4 miesiące i że w ostatnich czasach spokojność publiczna żadnym ważniejszym nieporządkiem zakłóconą nie była, postanowić raczył:

1. iż odtąd, za czyny przed datą ogłoszenia stanu wojennego spełnione, nikt aresztowanym być nie ma i śledztwa ani też sądy wojenne dla dochodzenia takowych wyznaczane już być nie powinny, z wyjątkiem jedynie względem osób, któreby popełnionym po dacie 2. (14.) października 1861 r. czynem do takowych dały powód;

2. w przedmiocie szczególnie ważnych przestępstw przed d. 2. (14.) października 1861 r. popełnionych, któreby ujawionemi zostały, przedewszystkiem do decyzyi Namiestnika odnosić się;

3. ukończenie rozpoczętych już spraw przyspieszyć i w czasie ile być może najkrótszym do decyzyi namiestnika przedstawić, i w końcu

4. wszelkie przewinienia i przestępstwa po dacie ogłoszenia stanu wojennego popełnione, lub popełnić się mogące, według całej surowości praw, stosownie do przepisów o stanie wojennym, dochodzić.

Postanowienie to dla ścisłego doń zastosowania się wszystkim naczelnikom wojennym przesłanem zostało.

Turcya.

(Utarczki z Montenegrynami.) *D. Z.* podaje następujące doniesienia:

Skutari, 4. lutego. Widoczna jest, że Montenegryni postanowili opanować Seoce i Karnitzę. W tym to zapewne zamiarze zebrali się w znaczniejszej liczbie. Turcy wysłali nieco wojska na miejsca zagrożone, lecz to, jako zbyt szczupłe, musiało zatrzymać się w Skutari. Korpus ten liczy 2000 żołnierza i składa się z samych górali z Skrelei, Postrippi i t. d., gdzie zamieszkują chrześcianie katolicy. Gdy oczekiwano na wypadek tej expedycyi, nadciągła pod Skutari banda Montenegrynów, i dała powód do potyczki, którą obydwie strony wieloma przepłaciły ofiarami.

Skutari. 8. lutego. Według nowszych doniesień o potyczce pod Scestani walczono jednocześnie przy górnem i dolnem Scestani. Turcy stracili 40 ludzi w poległych. Strata Montenegrynów ma być o wiele znaczniejsza, lecz z pewnością oznaczyć się nie da.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. lutego b. r. na targach w obwodzie czortkowskim, przemyskim, rzeszowskim, samborskim, tarnopolskim i żółkiewskim.

	Miejsce targu											
	Czortków		Przemyśl		Rzeszów		Sambor		Tarnopol		Żółkiew	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	73	4	91	4	95	4	49	4	31	4	67
„ żyta . . .	2	64	3	6	2	95	3	20	2	77	3	.
„ jęczmienia .	2	36	2	44	2	70	2	38	2	22	2	47
„ owsa . . .	1	52	1	24	1	38	1	11	1	47	1	41
„ hreczki . .	2	33	2	90	2	64	2	60	2	82	2	69
„ kukurudzy .	2	9	.	.	.	.	3	65	.		.	.
„ kartofli . .	.	78	1	33	1	9	1	58	.	90	1	19
Cetnar siana . . .	1	51	1	2	1	9	.	91	1	20	1	2
„ wełny	.	.	150	.	.	.	.	.	.	.	105	.
„ nasienia konicza	46	.	24	.	20	40	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	9	44	7	91	7	67	8	3	11	50	6	44
„ „ miękkiego	6	67	6	5	5	81	5	98	8	75	4	80
Funt mięsa wołowego	.	10		15	.	12½	.	13⅔	.	12¾	.	12½
Mas okowity . . .	.	45	.	80	.	92	.	73	.	49	.	53

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Adam, z Niesluchowa. — Łodyński Stan., z Nahorzec.

Hotel europejski: Tarnawski Fran., z Holendzian. — Górski Wincenty, z Lipicy górnej. — Pierzchała Ign., z Uszkowiec. — Br. Brunicki Jul., z Podhorzec. — Czajkowski Jan, z Bóbrki. — Berezowski Hen., z Wodnik. — Starzyński Boj., z Derewni. — Bałicki Ludw., z Wykot. — Antoniewicz Dominik, z Zadubrowaniec.

Hotel angielski: Łysek Jan, doktor medycyny, z Łańcuta. — Rozwadowski Bron., z Bobiatyna. — Sozański Sylw., z Błazowa. — Br. Błażewski Hier., z Kudryniec. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Puchalski Narc., z Żurawnicy.

Zajazd Leszczyńskiego: Łucki Adam, z Sarny. — Kurczewski Michał, z Czernichowiec.

Zajazd Kuhna: Rychalski Fel., z Hupcza.

Pod Tygrysa: Krzyżanowski Piotr, z Powitny. — Jaworski Mik., z Kobylnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. lutego.

PP. Rubczyński Wład., do Jaśniszcza. — Bobrowski Klem., do Manajowa. Wierzbicki Józef, do Tok. — Kabath Alex., do Humnisk. — Piszek Fran., do Buska. Wiśniewski Tad., do Krystynopola. — Mysłowski Józef, do Zwiniacza. — Hr Łoś Just., do Bortkowa. — Pierzchała Ign., do Uszkowiec. — Pragłowski Alex., do Komorowiec. — Hr. Humnicki Wład., do Korpocie. — Augustynowicz Bol., do Woszczaniec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0 Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.53	— 5.8	93.9	północny	sł.	śnieg
2. god. po poł.	328.53	— 4.3	90.3	„	„	„
10. god. wiecz.	328.83	— 6.4	88.2	„	„	pochmurno

Wysokość śniegu 24‴.

[illegible]

Dziś na scenie polskiej: **„Czem kto wojuje, od tego ginie“**, obraz dramatyczny w 1 akcie Fran. Waligórskiego; **„Kobiety płaczące“**, komedya w 1 akcie z francuskiego, i **„Szkoda wąsów“**, operetka w 1 akcie L. Dmuszewskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 27. lutego

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	46	6	52
Dukat cesarski	„ „	6	48	6	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	19	11	30
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	14	2	16
Talar pruski	„ „	2	3	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	60	80	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	60	84	33
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	195	—	197	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	55	70	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	63	84	63

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 27. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84 40. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 835.— Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 201.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 137.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.53, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136.—.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. lutego.

	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	$62^{2}/_{9}$
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	—	$65^{1}/_{9}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 lutego

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
w austr. wal. po 5%	65 30	65 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84 50	84 60
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84 80	84 90
Z r. 1851, ser. B. po 5%	- —	—.—
Metaliki po 5%	70 55	70 65
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70 70	71 —
dtto. „ 4½%	61 25	61.50
dtto. „ 4%	54 50	55.—
dtto. „ 3%	41 25	41 50
dtto. „ 2½%	35 50	37 50
dtto. „ 1%	14 25	14 50
Przez. do wylos. z r. 1839	140 —	140 50
„ 1854	91 -	91 50
„ 1860	91 65	91 75
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	96 —	96 25
Renty Como po 42 lir. aus.	16 50	17.—
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	68 50	69 —
„ 4½%	61 —	61 50
„ 4%	54 —	54 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46 50	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	45 —	45.50
„ 2¼%	—.—	39.—
„ 2%	34.50	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.50	69 —
„ 4½%	60 —	61.—
„ 4%	53 —	53.50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86 50	87 50
Czech	90.—	90 25
Morawii	89.—	89 50
Szląska	87.50	88.—
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.—
Węgier	71 —	71 50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	74.—	75.—
Galicyi	69.60	69 80
Siedmiogr. i Bukow.	68.50	69.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	99.—	99 50
Dług Tyrolu po 5%	68.50	69.—
„ 4%	54.—	54.25
Dług Salcburga „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	837.—	839 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	201.40	201.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	656 —	657.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2146.-	2148.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	276.—	276 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	155.—	155.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128.75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.-	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	273 —	274.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	196 —	196.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	23.—	25.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	81.—	82.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	710.—	720.-
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	160.—	162.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köf. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	156.—	158.-
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	228.—	230.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	400 —	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	195.-	200.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103.—	103 25
10 „ 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	91.—	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.10	86 25
Gal. Tow. kred. po 4%	79.—	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	97.75
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	101 70	101.90
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.50	149 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96 75	97 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	138 75	139 25
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	92.-

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128 50	128.70
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 75	100 25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126.	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 75	39.
Esterhazego po 40 zł. m. k	100	100 50
Salma „ 40 „ „	40.—	40 50
Palfiego „ 40 „ „	39 75	40.—
Clarego „ 40 „ „	37 —	37 50
St. Genois „ 40 „ „	37 25	37 75
Windischgrätza 20 zł. „	22 0	23
Waldsteina 20 „ „	24 75	25 25
Keglevicha 10 „ „	16 75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	116.—	116 25
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	116 25	116 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.
Wrocław za 100 tal.	— —	
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	116 30	116 50
Genua za 100 lir. piem.	— —	— —
Hamburg za 100 M. B.	102 50	102 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	— —
Liwurna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt	137 40	137 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	— —	.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	— —
Paryż za 100 fr.	54 50	54.55
Praga za 100 zł. w. a.	— —	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.56	6.56½
dtto. pełnej wagi	6.54½	6.55
Korona	18.95	19 —
20frankówka	10.98	10.99
Rosyjski impery.	11.28	11.30
Talar związkowy	2.95	2 95½
Srebro	136.35	136 60
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c	

KRONIKA.

(O rzece Wiśle.) „Gazeta warszawska" z 6. lutego zawiera następujący artykuł o rzece Wiśle, który ze względu na dzisiejsze wylewy w obwodzie tarnowskim zasługuje na powtórzenie w naszem piśmie:

Kilka o rzece Wiśle czytaliśmy w naszych pismach artykułów.

Były one, że tak powiem, krańcowe, nie badające z gruntu rzeczy, — wprost sobie przeciwne. Jedne z nich bowiem dowodziły, że usplawnienie rzeki Wisły z wszelką łatwością da się uskutecznić — drugie zbijały to twierdzenie i dowodziły, że usplawnienie tej rzeki jest niepodobnem, niemożliwem, nie odpowiedniem — jednem słowem marzeniem, tak jak obecnie przekopanie kanału suezkiego.

Nie podzielając żadnego z tych zdań, przedmiot tak żywotny, tak ważny, tak z bliska nas obchodzący, a tak mało badany i rozbierany, postanowiliśmy na nowo podnieść i poddać go pod sąd opinii publicznej.

Przedewszystkiem rozróżnić tu należy rzekę Wisłę jako obszerną, publiczną drogę komunikacyjną od miasta Krakowa środkiem naszego kraju aż do morza baltyckiego płynącą; a rzekę Wisłę jako rzekę oblewającą rozliczne przestrzenie, stanowiące własności prywatnych właścicieli ziemskich.

Dwoisty i wcale różnorodny wypływa z tego interes: — obrona ustawicznie podrywanych i unoszonych lądów — i usplawnienie tej publicznej komunikacyi za pomocą dzieł faszynowych.

Chciejmy się teraz zastanowić, co to jest obrona lądów, jak się ona u nas prowadzi i jaki skutek za sobą pociąga.

Po większej części nikt na to najmniejszej uwagi nie zwraca, gdy nurt rzeki Wisły, bijąc nieco gwałtowniej ku lądowi, zaczyna go powoli podrywać, dopiero gdy znaczną przestrzeń wodą zabierze, wówczas zagrożony interesowany właściciel domaga się środków obrony.

Przy szczęśliwych okolicznościach, przeszedłszy wszelkie konieczne formy — w rok zaledwie udzieloną mu zostaje pomoc szarwarkowa i potrzebny fundusz.

Otóż to wiedy dopiero bierzemy się do dzieła, gdy nam prawdziwe niebezpieczeństwo siędzie na karku — kiedy właściwa pora minęła — bo co w początkach można było stu dniami dokonać w krótkim bardzo czasie bez żadnego ociągania się na środki pomocy, to już po tem tysiące dni i ogromne masy funduszów obracać na ten cel wypada przy zmarnowaniu najdroższego czasu.

I niech mi się tu godzi powiedzieć słowa prawdy powiślańskim obywatelom.

Obojętnem oni okiem poglądają na zagrożone swe lądy, albo leniwe wyczekują pomocy rządu. A nieznajomość rzeczy nie może ich tłómaczyć, bo to nie nauki, ale dobrej chęci i trochę tylko doświadczenia potrzeba — i przecież, choć bardzo rzadkie, ale są przykłady, gdzie własnemi środkami bez żadnej innej pomocy zagrożone lądy energiczną troskliwością interesowanego obywatela dostatecznie zabezpieczono.

Nieraz ubiciem małej główki, rzuceniem kilku koszy napakowanych ziemią, zaflancowaniem odsepisk we właściwej porze uniknie się w przyszłości potrzeby budowania tam długich, zawsze szkodliwie na przeciwległe i przyległe niższe brzegi działających i szkodliwych również samemu uregulowaniu koryta rzeki.

Niech obywatele powiślańscy bronią w ten sposób swych lądów, niech szanują i pielęgnują swe kępy chrustowe, jako jedyny materyał do obrony takowych, a niech porzucą tę myśl zaborczą, powiększania za pomocą tam długich swych powierzchni, z których po większej części korzystać nawet nie umieją, a do których dochodzą zawsze kosztem swych sąsiadów.

Żal przejmuje, gdy spojrzymy na tyle gołych piaszczystych odsepisk, niepoflancowanych — nie utrwalonych płotkami, a przecież to są bagatele, tak mało pracy wymagające. (D. c. n.)

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.